



NOWINKI PIOTRUSIA PANA

gazetka przedszkolna – **LISTOPAD 2017**

*„Gdy w listopadzie gawrony gromadnie latają,
deszcze albo śniegi zapowiadają”*

CO U NAS SŁYCHAĆ ?

PASOWANIE NA PRZEDSZKOLNEGO PRZYJACIELA PIOTRUSIA PANA (grupa GWIAZDKI) – czwartek, 9 listopada



Bohaterami tego dnia były nasze Maluszki z grupy Gwiazdki. Podczas ceremonii Pasowania, Gwiazdki zostały uroczysto powitane przez starszych kolegów oraz Cioce. Następnie, odbyło się ślubowanie najmłodszej grupy połączone z uroczystym pasowaniem dokonany przez Panią Dyrektora za pomocą gigantycznego ołówka. Po krótkim występie artystycznym, Gwiazdki otrzymały pamiątkowe dyplomy i wzięły udział w najbardziej oczekiwanej części ceremonii – zabawach integracyjnych.

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI - poniedziałek, 13 listopada



W dniu 13 listopada, obchodziliśmy w naszym Przedszkolu Narodowe Święto Niepodległości. Dzieci z grupy Motylki, przygotowały patriotyczny program artystyczny. Przedstawienie rozpoczęło się odśpiewaniem hymnu Polski. Dzieci zaprezentowały symbole narodowe oraz w formie piosenek i wierszyków przekazały ważne informacje dotyczące historii naszego kraju. Mogliśmy również podziwiać tańce Kujawiaka i Krakowiaka w wykonaniu Motylków. W naszym Przedszkolu zapanowała uroczysta atmosfera. Dzień ten przeżyliśmy dumnie i z uśmiechem na twarzy.

DZIEŃ ŻYCZLIWOŚCI – wtorek, 21 listopada



Choć w naszym Przedszkolu zasad życzliwości i wzajemnego poszanowania przestrzegamy przez cały rok, to uznaliśmy, że Światowy Dzień Życzliwości jest wspaniałą okazją do podniesienia naszej życzliwości na jeszcze wyższy poziom. Wszystkie dzieci udekorowane zostały wesołą buźką motywującą do przekazywania uśmiechu innym przedszkolakom i ciociom. W starszych grupach dzieci dokonywały oceny zachowania i postawy bohatera w kontekście życzliwości, odgrywały scenki dramatyczne oraz metodą burzy mózgów tworzyły definicję życzliwości. Jesteśmy przekonani, że ten dzień utrwalił znaczenie i wagę życzliwości w świadomości naszych przedszkolaków.

DZIEŃ PLUSZOWEGO MISIA – piątek, 24 listopada



Światowy Dzień Pluszowego Misia, był dniem, w którym nasze Przedszkole wypełniło się pluszowymi misiami w różnych kolorach i rozmiarach, o mniej lub bardziej wyszukanych imionach, misiami bliskimi sercu naszych przedszkolaków. Tego dnia, pluszki dumnie towarzyszyły dzieciom we wszystkich zajęciach. Królowały misiowe tańce, piosenki oraz zabawy ruchowe i plastyczne.

GDZIE BYLIŚMY

W teatrze OCH-TEATR na musical „ŚPIĄCA KRÓLEWNA” – czwartek, 9 listopada



W listopadzie wybraliśmy się również do OH-TEATRU na musical „Śpiąca Królewna”. Była to kostiumowa bajka teatralna z efektami multimedialnymi. Przenieśliśmy się do Wierszolandii, gdzie spotkaliśmy postaci nie tylko z bajki „Śpiąca Królewna”. Podziwialiśmy barwne kostiumy, zabawną choreografię i dynamiczne wizualizacje i efekty specjalne. Bardzo podobała nam się porywająca muzyka. Najfajniejsza była jednak podróż autobusem!

KTO NAS ODWIEDZIŁ

KONCERT MUZYCZNY: SERGIUSZ PROKOWIEW „PIOTRUŚ I WILK” – piątek, 10 listopada



W dniu 10 listopada odbył się w naszym przedszkolu spektakl muzyczny Sergiusza Prokofiewa pt. „Piotruś i wilk” – czyli jak muzyka bajki opowiada (klarnet). Zainteresowanie, z jakim dzieci słuchały koncertu potwierdza opinię, że muzyka Prokofiewa jest jednym z najlepszych wyborów na pierwsze kontakty z muzyką klasyczną. Przedszkolakom bardzo spodobał się ten melodyjny utwór, z przyjemnie powracającymi motywami muzycznymi oraz ciekawa historia opowiedziana z humorem.

PANI MONIKA ŻEWŁAKOW i kot BONIEK – piątek, 17 listopada



W październiku, który jest Międzynarodowym Miesiącem Zwierząt, przeprowadziliśmy akcję charytatywną na rzecz bezdomnych i pokrzywdzonych zwierząt. Aby dotrzeć do najbardziej potrzebujących czworonogów, nawiązaliśmy współpracę z grupą wolontariuszy, zgromadzonych pod szyldem **PIES NA ZAKRĘCIE**, która działa w ramach Fundacji Azylu Pod Psim Aniołem. Odzew Rodziców i Dzieci na zaproszenie do udziału w akcji przeszedł nasze najśmielsze oczekiwania. Zebraliśmy mnóstwo bardzo potrzebnych darów. Zostało to również docenione przez wolontariuszy PSA NA ZAKRĘCIE, w imieniu których, nasze Przedszkole odwiedziła p. Monika Żewłakow z kotem Bońkiem. Pani Monika podziękowała Dzieciom za ich zaangażowanie w zbiórkę darów, za pomocą prezentacji opowiedziała o działaniach wolontariuszy i wręczyła Dzieciom naklejki z pieskami. Największą atrakcją była jednak możliwość pogłaskania rudego kota Bońka ☺.

MAMA JEREMIEGO ANGIER – środa, 8 listopada



Dzięki Mamie Jeremiego, odbyliśmy ekscytującą podróż do Afryki. Z ciekawej prezentacji dowiedzieliśmy się wiele o życiu i zwyczajach afrykańskich. Mogliśmy położyć się na drewnianej poduszce lub założyć afrykańską maskę. Spotkanie z Mamą Jeremiego było dla nas niezapomnianą przygodą.



DOBRE SERDUSZKO -

W grudniu pomagać będziemy dzieciom i mamom z Domu Samotnych Matek



Od ruchliwej Modlińskiej prawie dwa kilometry idzie się przez las. Na jego skraju, przy ul. Skierdowskiej 2, stoi dom. Bez ogrodzenia, z błotnistym dojazdem, położony praktycznie w lesie. Kiedyś w murowanych barakach znajdował się ośrodek MONARU, ale podopieczni stowarzyszenia już dawno się stąd wyprowadzili. Aktualnie mieści się tam Dom Samotnych Matek z Dziećmi. Choć na początku działania ośrodka było ciężko: w domu brakowało okien, wody, obiady gotowane były na ceglach, a przez rok z powodu zadłużenia nie było prądu, sytuacja mieszkających tu obecnie dziesięciu matek i ich dwudziestu dwojga dzieci, w dalszym ciągu jest bardzo trudna. Brakuje praktycznie wszystkiego, najbardziej jedzenia.

Chcieliśmy zaprosić Państwa do udziału w naszej świątecznej akcji charytatywnej na rzecz dzieci i matek mieszkających w ośrodku przy ul. Skierdowskiej 2. Aktualnie Przedszkolaki wraz z Ciociami przygotowują piękne przedmioty/dekoracje świąteczne z przeznaczeniem na loterię dla Rodziców. Zebranie w ten sposób środki, przelejemy w całości na opłatę rachunku energii elektrycznej Domu Samotnych Matek. Ponadto, w korytarzu ustawimy karton, gdzie będzie można zostawić produkty spożywcze. Dyrekcja i personel Przedszkola weźmie również czynny udział w tej akcji.

Co mówić dzieciom o świętym Mikołaju? (Tekst: Magdalena Gignal, Justyna Dąbrowska)

Niektóre pytania kilkulatków potrafią przyprawić rodziców o ból głowy. Jak na nie odpowiadać, żeby nie wyjść na kłamców, ale też nie zniszczyć dziecięcych marzeń?

Co roku przed świętami słyszymy te same pytania: "Czy Mikołaj naprawdę istnieje?", "Gdzie mieszka?", "Ile ma lat?". Przedszkolaki dzielą się z rodzicami wątpliwościami zasianymi przez bardziej uświadomionych kolegów. Z czasem same zaczynają mniej korzystać z wyobraźni, a swoje osądy opierać bardziej na faktach. Wtedy przychodzi druga fala pytań: "Skąd Mikołaj bierze pieniądze na to wszystko?", "Jak udaje mu się objechać cały świat w jedną noc?".

Rodzice nie wiedzą, jak na te pytania odpowiadać - mijać się z prawdą, czy ujawnić fakty? Trudno jednoznacznie wskazać drogę, która będzie najlepsza dla twojej rodziny. Przeczytajcie o wadach i zaletach obu rozwiązań i zdecydujcie sami, co w tym roku odpowiecie dziecku na pytania o świętego Mikołaja.

Fantazje są pożyteczne

Czy decydując się na kultywowanie tradycji świętego Mikołaja, od razu musicie wyjść na kłamczuchów? Niekoniecznie. Jeśli snując opowieści o świętym Mikołaju, zasugerujecie dziecku, że to postać bajkowa - tak jak Zębowa Wróżka, albo krasnoludki - kiedy przyjdzie na to czas, maluch sam zrozumie różnicę między fantazją a rzeczywistością. Ustawi Mikołaja w jednym szeregu z latającym dywanem, dżinem i Śpiącą Królową. A kiedy zapyta "Czy Mikołaj istnieje", łatwiej będzie wytłumaczyć, że to tylko piękna baśń. Dzięki "obecności" Mikołaja rozpalicie wyobraźnię dziecka i rozwiniecie jego kreatywność. Wspólne oczekiwanie, pieczenie ciasteczek i pisanie listu do Mikołaja - to jedno z piękniejszych wspomnień z dzieciństwa, prawda? A poza tym, dzięki listom do Mikołaja będziecie mieli okazję poznać najskrytsze pragnienia dziecka, niekoniecznie dotyczące szeroko reklamowanych zabawek. Dzieci często piszą do Mikołaja o całkiem niematerialnych marzeniach, prosząc np. o to, żeby tata więcej się z nimi bawił, albo żeby mama nie zamykała na noc drzwi ich pokoju. Dzięki listom maluchy mogą się też uczyć autorefleksji (patrz ramka obok).

Na plus: dzięki kultywowaniu tej tradycji, dziecko doświadcza magicznej atmosfery tajemniczości, rozwija wyobraźnię, uczy się że dobrze jest obdarowywać innych, może lepiej poznawać siebie.

Na minus: Jeśli zbyt długo będziecie zwlekać ze wskazaniem dziecku granicy między światem fantazji i rzeczywistością, istnieje ryzyko rozczarowania. Maluch, który dowie się od kolegów prawdy, może długo mieć do was żal.

Wybierz własną drogę

Teorię, że dziecko należy od razu uświadomić na temat Mikołaja wyznają często ci rodzice, którzy sami przeżyli bolesne rozczarowanie w dzieciństwie. Uznają, że kiedy dziecko odkryje prawdę, rozczaruje się podwójnie. Po pierwsze, bo okaże się, że najpiękniejsza postać na świecie nie istnieje. Po drugie, bo rodzice - największy autorytet - nie powiedzieli prawdy. Zachwiane może zostać zaufanie dziecka do słów mamy i taty. I jak tu wtedy wpajać dziecku zasadę, że nie wolno kłamać? Dlatego wielu rodziców uważa, że prawda na każdy temat, nawet najtrudniejszy, jak śmierć, wojna czy prezenty pod poduszką - jest lepsza od najpiękniejszej baśni. Tę prawdę starają się przekazać dziecku tak, by nie pozbawiać go magii świąt. Można razem przeczytać historię świętego Mikołaja i wytłumaczyć, że każdy może być takim Mikołajem dla swoich bliskich. Wspólnie wybrać lub przygotować prezenty dla całej rodziny. Nauczyć dziecko, że dawanie może być źródłem jeszcze większej radości niż dostawanie prezentów. A świątecznych tradycji jest tak wiele - choinka, pieczenie pierniczków, opłatek - że i bez Mikołaja wystarczy ich, by zapewnić maluchowi dobre wspomnienia.

Na plus: Dziecko nie oskarży cię o kłamstwo. Uniknie bolesnego rozczarowania i wcześniej nauczy się, że dawanie może dawać radość.

Na minus: W przyszłości maluch może mieć do ciebie pretensje, że pozbawiłaś go części świątecznej tradycji.

Projekt listu do świętego Mikołaja

Drogi święty Mikołaju,

wiem, że dokładnie sprawdzasz, czy wszystkie dzieci mogą dostać gwiazdkowe prezenty. Mam tu dla ciebie listę moich różnych sukcesów - na wypadek, gdybyś w pośpiechu coś przeoczył. Przeczytaj ją dokładnie a zobaczysz, że naprawdę mam się czym pochwalić.

Pozdrawiam cię serdecznie

..... (tu wpisz swoje imię)

1. Pozwalam się bawić innym moimi zabawkami
2. Nie męczę zwierząt
3. Po przyjściu do domu odstawiam buty na miejsce
4. Staram się nie złościć, kiedy coś mi się nie udaje
5. Nie robię głupich min za plecami innych ludzi
6. Słucham się rodziców...prawie zawsze
7. Myję ręce przed jedzeniem
8. Nie wybiegam na ulicę
9. Nie jem słodczy przed obiadem
10. W samochodzie jeżdżę w foteliku
11. Mówię prawdę
12. Mówię "dziękuję", kiedy ktoś zrobi dla mnie coś miłego
13. Mówię "proszę" i "przepraszam"
14. Karmię zimą ptaki
15. Nie żartuję sobie z innych ludzi, jeśli im to sprawia przykrość
16. Nie proszę rodziców, żeby mi ciągle coś kupowali
17. Staram się robić wszystko jak najlepiej

Udało mi się także:

.....

Gdybym była, był Mikołajem - nasza sonda wśród przedszkolaków:

Wyczarowałbym, żeby w lesie były wiewiórki. One by się nie bały nikogo i przychodziły po cukierki i można by je było głaskać. A jakby ktoś chciał i wiewiórka też by chciała, to można by ją było zabrać do domu, żeby tam mieszkała. - Patryk, 5 lat

Wszystkim dałbym samochodziki. Dzieciom - małe do zabawy, a dorosłym - prawdziwe do jeżdżenia. - Jaś, 5 lat

Pracowałabym tak tylko godzinę dziennie i czasami bym chodziła, a czasami latała, jakbym była już bardzo zmęczona. Dałabym też zabawki dorosłym, bo dorośli lubią się bawić, tylko się wstydzą przy innych dorosłych. A jakby wszyscy dorośli dostali zabawki, to by się nie musieli wstydzić. - Sara, 5 lat

